



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Po co komu negacja? : ideologiczne aspekty negacji w wiadomościach telewizyjnych

Author: Andrzej Łyda, Krystyna Warchał

Citation style: Łyda Andrzej, Warchał Krystyna. (2012). Po co komu negacja? : ideologiczne aspekty negacji w wiadomościach telewizyjnych. W: M. Kita, M. Ślowska (red.), "Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną. T. 1, Stan wiedzy i postulaty badawcze" (S. 210-224). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Rozdział czternasty

Po co komu negacja? Ideologiczne aspekty negacji w wiadomościach telewizyjnych

Andrzej Łyda | Wydział Filologiczny
Krystyna Warchał | Instytut Języka Angielskiego
Zakład Translatoryki

Wstęp

W eseju poświęconym jednej z najsłynniejszych powieści angielskich pióra E.M. Fostera *Passage to India* Gillian Beer pisze, że jest to powieść o:

fissures, absences, and exclusions: — about bridge-parties that don't bridge, about caves broached by man-made entrances, about absent witnesses who do not witness and who are indeed already dead, about events which may or may not have occurred, about how society — how meaning itself — depends upon exclusion

[pęknięciach, nieobecności i wykluczeniu — o przyjęciach na mostach, które nie łączą, o jaskiniach, do których wejścia nawiercił człowiek, o zdarzeniach, które może i miały miejsce, a może nie, o tym, jak społeczeństwo — samo znaczenie — zależne jest od wykluczenia].

BEER 1980: 151

Zauważa, że tego typu ogólne znaczenie tekstu Foster osiągnął poprzez nasycenie tekstu konstrukcjami i wyrażeniami negatywnymi, które odnajdujemy zarówno w samej narracji, jak i partiach dialogowych. Fakt, że w tekście tym mamy do czynienia nie tylko z formami negatywnymi w samej składni zdania, ale i wieloma formami o charakterze nominalnym, wśród których pierwszeństwo przyznać trzeba wyrażeniu *nothing* [nic] i *never* [nigdy], potęgującym wrażenie wyobcowania i niemocy, skła-

nia G. Beer do wniosku, że negację należałoby w tym dziele traktować jako element o znaczeniu ideologicznym:

Negation and negativity in this novel are related in complex ways to place and space (interiority and exteriority) and to the diverse shapes of inclusion and exclusion... [...]

[Negacja i negatywność w tej powieści wchodzą w złożone relacje z czasem i przestrzenią (wewnętrznością i zewnętrżnością) oraz włączeniem i wykluczeniem w przeróżnych odmianach].

BEER 1980: 153

Takie artystyczne wykorzystanie negacji przez Fostera jest możliwe dzięki równoczesnemu uruchomieniu przez negację dwóch obszarów znaczenia: tego realnego zaprzeczonego negacją oraz tego potencjalnego, które mogłoby być prawdziwe, gdyby naprawdę nie było inaczej. Beer nazywa to wklęśłym i wypukłym znaczeniem nicości, które — jak soczewka — rozprasza lub skupia światło, tworząc dwa różne obrazy tego, czego nie da się zamknąć w jednym obrazie. Jej zdaniem opis doświadczenia w kategoriach negatywnych, „użycia negacji, przemienności i niedookreśloności stwarzają możliwość zapisu w tekście tego, czego nie można powiedzieć, nie można zapisać” (BEER 1980: 165).

Tego typu interpretacja negacji w powieści *Passage to India* skłania nas do zastanowienia się nad tym, czy ta właściwość negacji — zasadzająca się na odwoływaniu się do dwóch przeciwstawnych, choć uzupełniających się światów — pociąga za sobą pewne implikacje natury ideologicznej w innych odmianach dyskursu, a mianowicie w wiadomościach telewizyjnych.

Negacja a tożsamość grupowa

Problematyka użycia negacji w dyskursie, a w szczególności w dyskursie mówionym w kontekście jej aspektów ideologicznych nie była podejmowana nazbyt często. Wśród nielicznych prac z tego zakresu większość dotyczy języka angielskiego. Prace poświęcone ideologicznemu wymiarowi negacji w języku polskim praktycznie nie istnieją, o ile nie uznać za włączające się w ten nurt badań analiz funkcji pragmatycznej negacji jako postawy J. ANTAS (1991). Za swego rodzaju łącznik pomiędzy tymi dwoma językami należy uznać pracę *To get what you want. Triggering agentlessness in the consecutive mode* (ŁYDA, WARCHAŁ, JACKIEWICZ 2010), w której auto-

rzy przyjmują za punkt wyjścia dla swych rozważań tezę sformułowaną w pracach T.A. van DIJKA (1995) oraz G. KRESS i R. HODGE (1979), że tekst jest produktem ideologii ukazującej system wartości i środki wyrażania takich wartości. Wyniki podjętych w tej pracy badań nad strategiami przekładu ustnego angielsko-polskiego tekstów mających znaczenie ewidentnie krytyczne wobec członków grupy, do której przynależy sam tłumacz, wykazują stosowanie przez tłumaczy strategii minimalizujących „zagrożenie twarzy” (*face-threatening acts*). Wśród nich odnajdujemy dość często pojawiającą się podwójną negację (negację antonimu) osłabiającą znaczenie wyrażenia pojawiającego się w tekście źródłowym, np. użycie *nierzadko* jako ekwiwalentu tłumaczeniowego angielskiego *often* [często].

Podobną strategię asekuracyjną wykorzystującą zanegowaną negację, tj. litotę, A. ŁYDA i K. WARCHAŁ (2011) odnajdują w dyskursie akademickim, zarówno polskim, jak i angielskim. Użycie litoty w polskich i przede wszystkim angielskich tekstach naukowych, co ilustrują wyrażenia takie jak: *nie jest zupełnie niemożliwe* [*is not totally impossible*], *nie jest to metoda niezawodna* [*it is not an infallible method*], *nie jest niezbędne* [*is not indispensable*], *nie są nieomylni* [*are not infallible*], umożliwia pewną niedookreśloność, częściej – na co wskazują wyniki badań – dozwoloną w tekstach z zakresu nauk społecznych niż przyrodniczych. Użycie litoty przerzuca odpowiedzialność za „bardziej kateryczną” interpretację na czytelnika, stając się tym samym wskaźnikiem podstawowej wartości nauki i społeczności akademickiej – wymogu prawdy.

Skądinąd podobny aspekt użycia negacji można zaobserwować w angielskim pisanim dyskursie akademickim analizowanym ze względu na czynnik płci autora i obszaru badań naukowych, które autor reprezentuje. Analizując partie wstępne artykułów naukowych z zakresu nauk przyrodniczych i językoznawstwa, poświęcone głównie krytycznemu omówieniu prac poprzedników, A. ŁYDA (2010) zaobserwował kilkakrotnie większe użycie negacji w artykułach autorstwa mężczyzn niż autorstwa kobiet, przy czym taka nierównowaga widoczna była wyłącznie w tekstach z obszaru nauk przyrodniczych. Potwierdza to wcześniejsze wyniki P. TSE i K. HYLANDA (2008), którzy wyjaśnienia takiego stanu rzeczy doszukują się w fakcie dominującej roli mężczyzn w wysoce zhierarchizowanym świecie nauk ścisłych i przyrodniczych, gdzie próby godzenia ze sobą różnych stanowisk ustępują niejednokrotnie bezpardonowej krytyce.

Wszystkie te analizy wydają się wskazywać na zasadność twierdzenia, że wybór takich, a nie innych rozwiązań retorycznych, zwłaszcza o charakterze ewaluacyjnym, odgrywa ważną rolę w konstrukcji dyskursu pewnych społeczności i w organizacji ich treści ideologicznych (zob. DRESSEN-HAMMOUDA 2008). Za takie właśnie rozwiązanie retoryczne uznajemy w niniejszej pracy negację. W dalszej części spróbujemy przy-

rzeń się jej funkcjom w tekstach wiadomości telewizyjnych anglo- i polskojęzycznych.

Negacja a dyskurs

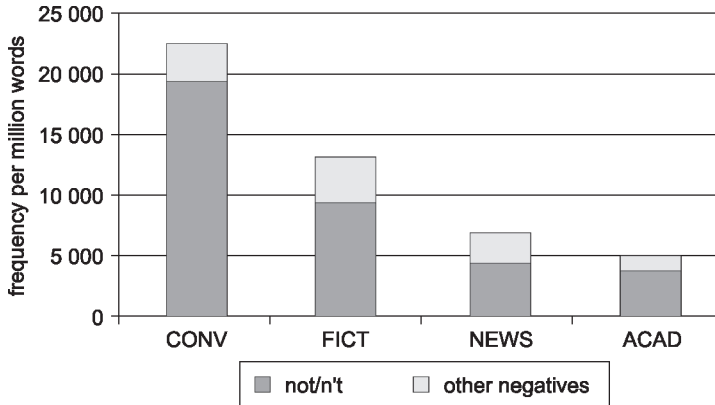
W tradycyjnym ujęciu logicznym negację uznaje się za funktor, którego działanie opisuje prawo sprzeczności $\neg (p \ \& \ \neg p)$. Zgodnie z nim nie może być równocześnie prawdziwe zdanie p i jego zaprzeczenie $\neg p$. Takie rozumienie negacji jako konceptu semantycznego dominowało w badaniach językoznawczych. Dopiero w ostatnich latach, głównie dzięki rozwojowi pragmatyki, w literaturze językoznawczej pojawiają się takie ujęcia tego zjawiska, które uznają negację za element determinujący określone funkcje pragmatyczne dyskursu. Po części przyczyniły się do takiego rozumienia negacji badania psycholingwistyczne, które w negacji dopatrują się elementarnej formy myślenia autonomicznego, polegającej na porównaniu sytuacji rzeczywistej, odznaczającej się brakiem pewnego elementu, z sytuacją wyobrażoną, zawierającą ten element. Takie definiowanie negacji jako środka uwypuklającego drugi plan stanowi krok do twierdzenia, że negacja, odwołując się do rzeczywistości, kreuje wizję pewnego możliwego świata, już przez samo jego przywołanie.

Niewątpliwie stopień, w jakim negacja współuczestniczy w tworzeniu takiego świata, zależy od szeregu czynników, spośród których, przynajmniej w języku angielskim, nadrzędną rolę odgrywają forma przekazu, tj. forma pisemna i ustna, oraz typ dyskursu rozumianego jako modus (HALLIDAY, HASAN 1976). Wskazują na taki stan rzeczy liczne badania (BIBER 1989; BIBER, CONRAD, LEECH 2002; GIVON 1993; TOTTIE 1991), których wyniki potwierdzają twierdzenie, że wszystkie cechy języka wykazują zróżnicowanie w różnych odmianach języka, oraz wskazują na zróżnicowanie funkcji danej cechy w zależności od charakterystyki sytuacyjnej samego dyskursu.

D. BIBER (1989) twierdzi, że negacja występuje w angielszczyźnie dwukrotnie częściej w mowie niż w piśmie, co jest zgodne z ustaleniami G. TOTTIE (1991), dla której taka dysproporcja wynika z używania negacji w mowie w powtórzeniach, zaprzeczeniach, odmowach, (grzecznych) pytaniach oraz zanegowanych czasownikach stanów mentalnych, tak typowych dla angielszczyzny i realizowanych w niej strategii grzecznościowych.

Późniejsze badania (BIBER, CONRAD, LEECH 2002) potwierdzają taki stan rzeczy. Dostarczają danych ilościowych w odniesieniu do czterech typów

wypowiedzi, definiowanych jako gatunki wypowiedzi, a mianowicie: konwersacji, beletrystyki, wiadomości oraz tekstów akademickich. Relacje między nimi a negacją przedstawia wykres 1.



WYKRES 1. Dystrybucja wyrażen negatywnych w czterech odmianach dyskursu

Źródło: BIBER, CONRAD, LEECH 2002

Również T. GIVON (1993), opisując użycie negacji w dyskursie akademickim i literaturze pięknej, podaje podobne dane, z których wynika, iż negacja w beletrystyce występuje ponad dwukrotnie częściej niż w angielszczyźnie akademickiej. Według Givona taki stan rzeczy wynika z faktu, iż beletrystyka zawiera interakcje konwersacyjne, w których niejednokrotnie uczestniczy wielu nadawców, i tym samym zmieniającą się perspektywę. Czyni to dialog:

a natural venue for valuative conflict and epistemic disagreement. In contrast, non-fiction is written from the perspective of a single speaker, whose goal and knowledge-base are likely to be more uniform [naturalnym obszarem dla konfliktu wartości i sporów epistemicznych. Nie-beletrystyka pisana jest z punktu widzenia jednego nadawcy, którego cele i wiedza zdają się być bardziej jednorodne].

GIVON 1993: 191

Podsumowując ten krótki przegląd występowania negacji w różnych typach wypowiedzi, stwierdzamy, że negacja jest częstsza w języku mówionym niż w wiadomościach i angielszczyźnie mówionej (dialogu), a liczba uczestników interakcji werbalnej wpływa na wzrost liczby negacji. Biorąc pod uwagę parametr spontaniczności wypowiedzi, można twierdzić, że wypowiedzi o wysokim stopniu spontaniczności zawierają więcej wystąpień negacji niż wypowiedzi uprzednio przygotowane.

W kontekście tego stwierdzenia podjęliśmy próbę ustalenia, czy w obrębie tego samego gatunku wypowiedzi, a mianowicie wiadomości telewizyjnych, można zaobserwować różnice o charakterze zarówno ilościowym, jak i funkcjonalnym między dwoma językami polskim i angielskim, oraz czy konstruowanie wypowiedzi negatywnych może mieć implikacje ideologiczne.

Ideologia i jej mechanizmy

Ideologię rozumiemy tutaj — za T.A. van DIJKIEM (1995) — jako zbiór idei i teorii o naturze świata i jego mechanizmach. N. FAIRCLOUGH (1992: 87) dodaje, że takie zbiory idei „oznaczają i konstruują rzeczywistość”, co dzieje się w ramach tzw. praktyk dyskursywnych, typowych dla członków pewnej społeczności dyskursu. W przypadku wiadomości telewizyjnych — z czysto teoretycznego punktu widzenia — praktyki te, zredukowane tylko do swej funkcji pragmatycznej, opierają się przede wszystkim na akcie mownym asercji, przy założeniu niewiedzy czy też niepełnej wiedzy odbiorcy o stanie rzeczy, który taka asercja wyraża, oraz przy założeniu, że wiedza taka ma dla odbiorcy pewną wartość. Jednak sposób konstruowania pewnej wizji świata w tego typu dyskursie jest nie tylko wynikiem prezentacji takich, a nie innych sądów, lecz również, jeśli nie przede wszystkim, mechanizmów perspektywizacji i kontekstualizacji zdarzeń, a często też nie-zdarzeń. Badania przeprowadzane w latach 70. i 80. ubiegłego wieku na temat językowego obrazu strajków w Wielkiej Brytanii jednoznacznie wykazały, że strajki portretowane były w owym czasie w mediach z perspektywy społeczeństwa narażonego na konsekwencje strajków, a nie z perspektywy pracowników domagających się podwyżek. Podobną strategię prezentacji strajków, często wzbogacaną o aspekt politycznego warcholstwa, dobrze pamiętają polscy widzowie „Dziennika Telewizyjnego” w latach 80.

Podobnie do T.A. van Dijka ideologię jako zbiór powiązanych ze sobą idei łączących członków pewnej społeczności definiuje J.B. THOMPSON (1990). Jednak lektura jego opisu mechanizmów działania ideologii nakazuje widzieć w niej nie tyle neutralne zjawisko, ile raczej zbiór idei wypracowujących obraz rzeczywistości. J.B. Thompson, opisując *modus operandi* ideologii, twierdzi bowiem, że ucieka się ona do takich mechanizmów, jak reifikacja pozbawiająca zdarzeń czasu i miejsca, legitymizacja uznająca zasadność i wartość pewnych tylko zdarzeń i stanów, dysymulacja maskująca relację między zdarzeniami, unifikacja kreująca pewną tożsa-

mość grupową i fragmentacja, która dokonuje podziałów i rozróżnień. Językowe środki tych mechanizmów są praktycznie nieograniczone, choć nie sposób nie wiązać reifikacji z nominalizacją przekształcającą temporalnie osadzone zdarzenia w rzeczy, a dysymulacji z pasywizacją pozwalającą na ukrycie agensa. W naszej analizie spróbujemy zasygnalizować relację między mechanizmami ideologii a negacją poprzez określenie jej funkcji w dyskursie.

Funkcjonalne ujęcia negacji

Funkcjonalne charakterystyki negacji nie poddają się łatwo klasyfikacji przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, nie istnieje żaden ogólnie przyjęty katalog funkcji dyskursywnych wyrażenń pojmowanych jako ich cel, a przeróżne propozycje wysuwane w literaturze przedmiotu w tym zakresie są co najmniej idiosynkratyczne. Po drugie, brak consensusu w kwestii terminologii używanej do opisu takich funkcji, co oznacza, że sam wybór terminologii często motywowany jest całą gamą czynników, takich jak typ wyrażenia czy konstrukcji językowej, kontekst, a nawet ogólna teoria języka, w ramach której opis jest przeprowadzany. Dlatego opis funkcji negacji w wiadomościach telewizyjnych poprzedzimy przeglądem najistotniejszych propozycji w tym zakresie.

T. Givon łączy kwestię przekazu informacji — czy to w formie zdania twierdzącego, czy też jego negacji — ze stanem i statusem wiedzy odbiorcy. W opinii tego badacza „zdania twierdzące używane są, by przekazać nową informację przy założeniu niewiedzy odbiorcy, a zdania przeczące używane są, by skorygować błędny sąd odbiorcy przy założeniu, że popełnił on jakiś błąd w rozumowaniu” (GIVON 1978: 139). To samo twierdzenie, choć w nieco innej formie, odnajdujemy w późniejszej pracy T. GIVONA (1984). Twierdzi on mianowicie, że negacja nie wprowadza nowych sądów, ale zaprzecza prawdziwe sądy już obecnych w dyskursie. Jest to spostrzeżenie istotne dla samego rozumienia dyskursu, na który składać się musi nie tylko sam tekst wypowiedzi, ale również kontekst obejmujący wiedzę odbiorcy i założenia przyjmowane przez nadawcę na temat stanu wiedzy. Tylko takie rozumienie dyskursu umożliwi akceptację poglądów T. Givona w sytuacji, gdy zdanie negatywne inicjuje dłuższą wypowiedź.

J.E. Grimes nie odmawia negacji funkcji informacyjnej, rozumianej jako wprowadzenie do dyskursu nowej informacji. Wręcz przeciwnie, zdaniem tego lingwisty wyrażenia negatywne zawierają informację kolateralną, tj. łączą ze sobą zdarzenia i nie-zdarzenia, a „ukazując całą gamę

nie-zdarzeń, które mogłyby mieć miejsce, podkreślają znaczenie zdarzeń rzeczywistych” (GRIMES 1975: 333). Inaczej mówiąc, negacja sygnalizuje możliwość istnienia alternatywnych zdarzeń dopełniających zdarzenia realne. Podobnie definiują rolę negacji P. HOPPER i S.A. THOMPSON (1980), gdy dopatrują się jej w dostarczaniu dodatkowej — drugoplanowej — informacji w dyskursie.

Ten element kontrastu pomiędzy tym, co jest, i tym, co mogłoby być, pojawia się niejednokrotnie w rozważaniach nad funkcjami relacji. Czasami przedstawiany jest jako kontrast między sądem oczekiwanym w lokalnej strukturze dyskursu a jego brakiem (GRIVON 1984). Gdzie indziej jest to kontrast pomiędzy oczekiwanym sądem a jego obaleniem poprzez negację (WASON 1965). W. LABOV (1972: 380) posuwa się jeszcze dalej w swych twierdzeniach, gdy pisze, że „zdania negatywne opierają się o bogatszą podstawę kognitywną niż prosty zestaw zaobserwowanych zjawisk. Negacja stanowi sposób oceny zdarzeń poprzez skontrastowanie ich ze zdarzeniami, które mogły mieć miejsce, a jednak nie miały”. Uzasadnione więc wydaje się twierdzenie, że mając bogatszą podstawę kognitywną, negacja jest trudniejsza do przetworzenia. Wzbogacając ten sąd o proste spostrzeżenie, że nasze ludzkie doświadczenie kodujemy w kategoriach pozytywnych, musimy uznać negację za element nacechowany tej pary czy też, odwołując się do terminologii kognitywnej — wyróżniony [salient]. Taka negacja staje się naturalnym środkiem ekspozycji sądów drugoplanowych.

Jakie mogłyby być kognitywne mechanizmy takiej ekspozycji? Według studium J. SHIN JA HWANG (2000) poświęconego analizie negacji w narracji, negacja funkcjonuje przede wszystkim jako środek opisu o znacznie większej wyrazistości niż zdania twierdzące i „wyjaśnia, co nie zdarzyło się wbrew oczekiwaniu czytelnika”. Ta wyjaśniająca funkcja dyskursywna negacji wynika z faktu zaprzeczenia sądu oczekiwanego na podstawie pewnej ramy zdarzeń czy przedmiotów występujących zwykle razem, jak w zdaniu: *Na stole leżała łyżka, ale nie było talerza*, lub zaprzeczenia skryptu rozumianego jako normalna sekwencja zdarzeń *Podniósł łyżkę, ale nie zaczął jeść*. Tym samym negacja stanowi zaprzeczenie sądów, które mogłyby zostać sformułowane dla opisu zdarzeń uznawanych na podstawie doświadczenia odbiorcy za zwykle współwystępujące lub nawet do implikowania istnienia pewnych ram i skryptów. Taka właściwość negacji otwiera przed sprawnym nadawcą możliwości manipulacji przekazem i samym odbiorcą, stwarzając tym samym warunki do ideologicznej dys-torsji obrazu świata.

Negacja w polskich i angielskich wiadomościach telewizyjnych

Material

Analizie poddano materiał językowy uzyskany na podstawie 4 edycji CNN World Report oraz czterech wydań „Wiadomości” TVP1 z przełomu czerwca i lipca 2010 r. Wybór tych dat był czysto przypadkowy, choć odnotować należy, że wspomniany okres obejmował fazę kampanii prezydenckiej w Polsce, która zdominowała „Wiadomości”. Pozostała tematyka „Wiadomości” obejmowała ponadto kwestię katastrofy smoleńskiej i powodzi. Nie włączono do analizy prognozy pogody oraz informacji sportowych, o ile nie znalazły się one w zasadniczej dwudziestominutowej części „Wiadomości”. W tym samym okresie główne wątki tematyczne CNN World Report dotyczyły wojny w Afganistanie, wycieku ropy w Zatoce Meksykańskiej i szpiegostwa Rosji w USA. Łączny czas analizowanej części informacyjnej Wiadomości wynosił około 84 minut, a CNN World Report — około 98 minut. Badaniom poddano cały materiał językowy, tzn. wypowiedzi prezentera, korespondentów oraz wszystkie wypowiedzi znajdujące się w materiale filmowym.

Kryteria analizy

Wyrażania negatywne występujące w zebranych materiale językowym zostały poddane analizie ilościowej i jakościowej, uwzględniającej klasyfikację negacji zaproponowaną przez G. TOTTIE (1991). Klasyfikacja ta zakłada dwa podstawowe użycia negacji — w funkcji zaprzeczenia i odmowy. O ile odmowa realizowana przez negację ma zawsze charakter jawny — odnosi się do poprzedzającej ją propozycji, o tyle kategoria zaprzeczenia obejmuje zaprzeczenie:

- eksplicytne,
- implicytne

w zależności od tego, czy pewien sąd, któremu zaprzecza, pojawił się uprzednio w strukturze wypowiedzi lub był tylko implikowany. Ilustrują je poniższe zdania pochodzące z korpusu analizowanych tu tekstów wiadomości:

— Sir Roger, the Airbus said that this ruling did not find Boeing had suffered any damage from any of this. — **It is not absolutely true.** Boeing has suffered adverse damage from the illegal subsidies that have been provided over many, many years. There is absolutely no doubt about that. She says it **was not inexperience** but nine-metre wave that ended her quest to be the youngest to sail around the world.

Takie rozumienie negacji jako zaprzeczenia odpowiada przywołanej wcześniej koncepcji negacji sądu oczekiwanego lub sądu wyrażonego T. Givona.

Innymi, pomniejszymi funkcjami negacji — według klasyfikacji Tottie — są: powtórzenie mające charakter potwierdzenia *verbatim* wcześniejszego sądu, spolaryzowane negatywnie pytania, imperatywy i eksklamacje oraz tzw. *supports*, tj. sygnały o charakterze fatycznym, jak w przykładzie:

[Pytanie]: But wouldn't Kremlin march and say; 'yes, they were spies for Russia? [Odpowiedź]: No, I mean, indeed, the Security Services of Russia, the SVR, the foreign intelligence services has said very clearly that they will not comment on this issue.

W poddanym analizie materiale za wykładniki negacji uznaliśmy w przypadku języka angielskiego tzw. *not*-negation i *no*-negation (np. *never*, *nobody*), a w języku polskim — wypowiedzi z partykułą *nie*. W analizie pominięto negację leksykalną.

Wyniki

W blisko stuminutowym materiale CNN World Report zostało odnotowanych 145 wystąpień negacji, natomiast w materiale polskim w ciągu 84 minut negacja wystąpiła znacznie częściej — aż 234 razy. Jeśli wyrazić te dane w kategoriach ilości wystąpień negacji na minutę, to otrzymany wskaźnik wynosi dla CNN 1,48, a dla „Wiadomości” TVP1 2,80. Negacja jest niemal dwukrotnie częstsza w polskim dyskursie telewizyjnym reprezentowanym przez gatunek wiadomości niż w dyskursie amerykańskim.

Analiza funkcjonalna wypowiedzi zanegowanych w obu rodzajach wiadomości nie wykazuje jednak większych różnic pomiędzy nimi. Zarówno w języku polskim, jak i angielskim dominującą funkcją negacji było zaprzeczenie, stwierdzone w 94% wszystkich wypowiedzi negatywnych, jak w następującym przykładzie negacji eksplicytnej:

- Jak rozumiem, to pewnie w nawiązaniu do moich pięciorga dzieci?
- **Nie**, bocian ma przynieść szczęście!

Implicytna negacja w funkcji zaprzeczenia obejmuje około 80% wszystkich wystąpień zaprzeczenia w CNN. Dla polskich „Wiadomości” wartość ta jest zbliżona, choć nieco wyższa: negowanie sądu implikowanego w dyskursie obejmuje 84% wszystkich wystąpień zaprzeczenia. Nie są nam znane jakiegokolwiek dane w tym zakresie dotyczące języka polskiego. Dostępne są natomiast takie dane dla języka angielskiego. G. TOTTIE (1991: 37), badając

korpus dialogów w języku angielskim zawierający 427 zdań, stwierdziła występowanie negacji w funkcji zaprzeczenia w 333 zdaniach, czyli 77%. Stosunek negacji implicytnej do eksplicytnej wynosił 81 : 19. Porównanie naszych wyników z wynikami Tottie wskazuje więc na wyższą częstość występowania negacji jako zaprzeczenia w wiadomościach amerykańskich niż w rozmowie oraz ujawnia bardzo zbliżoną proporcję wystąpień zaprzeczenia implicytnego i eksplicytnego.

Pozostałe funkcjonalne typy negacji mają charakter marginalny. Dla obu języków udział negacji w pytaniach wynosi około 5%. Pozostały 1% to w języku angielskim imperatywy, jak w: „FIFA warns — ‘**Don’t meddle** in football’s affairs”, oraz eksklamacje, a w języku polskim głównie eksklamacje i optativus *oby nie*, jak np.: „Oby tylko prokuratorzy **nie skupili** się na podawanych przez media informacjach bardziej niż na sednie tej sprawy — wyjaśnieniu przyczyn śmierci polskiej elity”.

Na taki rozkład funkcji negacji w wiadomościach mają wpływ liczne czynniki. Jednym z nich jest niewątpliwie czynnik stopnia spontaniczności wypowiedzi, który w przypadku wiadomości telewizyjnych, zwłaszcza wypowiedzi prezentera, jest bardzo niski, ponieważ mamy tu do czynienia z tekstem pisanym przygotowanym do prezentacji ustnej. Nie sposób również nie odnotować monologowego charakteru takich wypowiedzi, który praktycznie wyklucza wystąpienie negacji w funkcji powtórzenia. Jeśli natrafiamy na negację pełniącą tę funkcję, to występuje ona w materiale filmowym często opartym na miniwywiadzie lub w rozmowach prezentera z korespondentem. Ta odmiana funkcjonalna zależy więc od struktury i form realizacji wiadomości telewizyjnej oraz — na co wskazywaliśmy wcześniej — od liczby uczestników.

Struktura i formy realizacji wiadomości wynikają po części z samych wyznaczników tego gatunku, ale również tendencji kształtujących modele doboru informacji, które mają zostać przekazane widzom. M. BEDNAREK (2006: 18) wylicza ponad 20 kryteriów doboru wiadomości, które w niektórych przypadkach pozostają w sprzeczności. Twierdzi np., że jednym z wyznaczników wartości informacji jest jej zgodność z istniejącym przekonaniem odbiorcy, czyli zgodność z pewną ramą. Jednak równocześnie cenione wysoko są informacje nieoczekiwane, mające wszelkie znamiona odstępstwa od skryptu czy też ramy.

Na tej długiej liście kryteriów odnaleźć możemy jeszcze jedno kryterium, szczególnie istotne w kontekście naszych rozważań, a mianowicie kryterium negatywności informacji. Choć nie istnieje — jak twierdzą niektórzy medioznawcy (FOWLER 1991) — żaden naturalny powód, dla którego negatywna informacja miałaby mieć większą wartość niż pozytywna lub neutralna, wydaje się, że przyczyn należałoby szukać w pewnym wiedztwórczym charakterze negatywnych wiadomości, które pozwalają na

rewizję i modyfikację sądów (ram i skryptów) już istniejących lub na wykorzystanie takiej wiedzy dla oceny, zwykle negatywnej, przedstawionego zdarzenia czy stanu rzeczy. Przykłady z „Wiadomości” TVP 1 dobrze ilustrują ten mechanizm:

Sami kandydaci nie podróżowali po kraju, przygotowując się właśnie do debaty. W trasie byli za to ministrowie i trudno oprzeć się wrażeniu, że ich aktywność **nie była** dziś przypadkowa.

Tak sformułowane twierdzenie: „ich aktywność nie była dziś przypadkowa” można interpretować jako odwołanie do pewnego skryptu, zakładającego, że działalność ministrów jest racjonalna i spójna. Negacja stanowi czynnik kierujący odbiorcę do interpretacji diametralnie różnej: „zwykle aktywność ministrów jest przypadkowa”. Tym samym negacja pełni funkcję zaprzeczenia sądu oczekiwanego na podstawie skryptu i próbuje budować u odbiorcy nowe wyobrażenie o świecie czy też — jak twierdził T. Givon — skorygować (pozornie) błędny sąd odbiorcy.

W tym samym przykładzie ta sama negacja uruchamia jeszcze inny mechanizm interpretacyjny, który można by sformułować następująco:

„W kampanii prezydenckiej udział biorą kandydaci. W kampanię prezydencką nie angażuje się rząd. Skoro aktywność ministrów nie była przypadkowa w kontekście nieangażowania się w kampanię samych kandydatów, to rząd łamie zasadę bezstronności”.

Występuje więc w tym przypadku zaprzeczenie sądu oczekiwanego na podstawie ramy, nieprzewidującej obecności przedstawicieli rządu,

Działanie identycznego mechanizmu można zaobserwować w wielu innych przykładach zaczerpniętych z naszego materiału:

Sensem rozwoju Polski, sensem jej wzrostu, jest szansa dla wszystkich obywateli, a **nie tylko dla niektórych**,

— tu wyraźnie insynuuje się pewne poglądy kontrkandydata.

Panie Marszałku, **Pan** w tej sprawie **nie zrobił absolutnie nic**, pełniąc obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej, i sędzę że to jest zapowiedź tego, jak będzie wyglądała pańska prezydentura. Komorowski tych słów **nie skomentował**,

— tu sugeruje się — na podstawie skryptu „na zarzuty się odpowiada”, że kandydat nie ma nic na swoją obronę, a więc zarzuty są słuszne.

Oby tylko prokuratorzy **nie skupili** się na podawanych przez media informacjach bardziej niż na sednie tej sprawy – wyjaśnieniem przyczyn śmierci polskiej elity,

– tu życzeniowa postawa nadawcy sugeruje istnienie w chwili mówienia stanu rzeczy odmiennego od oczekiwanego.

Zaproponowany przez T.A. van DIJKA (1988) kwadrat ideologiczny odnoszący się do ideologii grupowych zakłada istnienie spolaryzowanego pozytywnie opisu „nas” oraz negatywnie spolaryzowanego opisu „ich”, Sama polaryzacja wyraża się poprzez uwypuklenie „naszych” dobrych cech, uwypuklenie „ich” złych cech, ukrywanie „naszych” złych cech i na koniec ukrywanie „ich” dobrych cech. Analizowane tu zjawisko negacji wydaje się stanowić doskonałe narzędzie takiej polaryzacji, o tyle doskonalsze od wielu innych, że przekazywane sądy nie są podawane „nachalnie”, tj. eksplicytnie, lecz jedynie pośrednio z wykorzystaniem pewnego systemu poglądów odbiorcy, który dla uznania zasadności twierdzeń, ich relewancji i spójności musi podjąć wysiłek wyobrażenia sobie alternatywnego obrazu świata, kreowanego przez nadawców wiadomości. Tym samym negacja wpisuje się w mechanizmy działania ideologii, stając się często jedną z językowych form fragmentacji rzeczywistości na przeciwnie wartościowane światy: realne i możliwe.

Literatura

- ANTAS J., 1991: *O mechanizmach negocjowania*. Kraków.
- BEDNAREK M., 2006: *Evaluation in Media Discourse*. London.
- BEER G., 1980: *Negation in Passage to India*. „Essays in Criticism”, Vol. 30 (2).
- BIBER D., 1989: *Variation across Speech and Writing*. Cambridge.
- BIBER D., CONRAD S., LEECH G.N., 2002: *Longman Student Grammar of Spoken and Written English*. Harlow.
- DIJK Van T.A., 1988: *News as Discourse*. Lawrence Erlbaum Associates, Inc.: Hillsdale.
- DIJK Van T.A., 1995: *Discourse analysis as ideology analysis*. In: WENDEN A., SCHAFFNER C., eds.: *Language and Peace*. Dartmouth Publishing.
- DRESSEN-HAMMOUDA D., 2008: *From novice to disciplinary expert: Disciplinary identity and genre mastery*. „English for Specific Purposes”, Vol. 27.
- FAIRCLOUGH N., 1992: *Discourse and Social Change*. London.
- FOWLER R., 1991: *Language in the News*. London—New York.
- GIVON T., 1978: *Negation in Language: Pragmatics, function and ontology*. In: COLE P., ed.: *Syntax and Semantics*, Vol. 9: *Pragmatics*. New York.
- GIVON T., 1984: *Syntax: a functional-typological introduction*. Amsterdam.
- GIVON T., 1993: *English Grammar: A Function-Based Approach*. Amsterdam.
- GRIMES J.E., 1975: *The Thread of Discourse*. The Hague.

- HALLIDAY M.A.K., HASAN R., 1976: *Cohesion in English*. London.
- HOPPER P., THOMPSON S.A., 1980: *Transitivity in grammar and discourse*. "Language", Vol. 56.
- HWANG SHIN JA J., 1992: *The functions of negation in narration*. In: HWANG SHIN JA J., MERRIFIELD W.R., eds.: *Language in Context: Essays for Robert E. Longacre*. Arlington, Texas: Summer Institute of Linguistics and The University of Texas at Arlington. Publications in Linguistics. <http://www.sil.org/acpub/repository/31866.pdf>
- KRESS G., HODGE R., 1979: *Language as ideology*. London.
- LABOV W., 1972: *Language in the Inner City*. Philadelphia.
- LYDA A., 2010: *When a diplomat says no... Gender differences in the use of negation in academic writing*. [Referat na konferencji International Society of Applied Psycholinguistics Bari].
- LYDA A., WARCHAŁ K., JACKIEWICZ A., 2010: *To get what you want. Triggering agentlessness in the consecutive mode*. "Linguistica Silesiana", Vol. 31.
- THOMPSON J.B., 1990: 60. *Ideology and Modern Culture*. Oxford.
- TOTTIE G., 1991: *Negation in English Speech and Writing: A Study in Variation*. San Diego.
- TSE P., HYLAND K., 2008: *Gender and discipline: exploring metadiscourse variation in academic book reviews*. In: HYLAND K., BONDI M., eds.: *Academic Discourse across disciplines*. Bern—Berlin—Bruxelles—Frankfurt am Main—New York—Oxford—Wien.
- WARCHAŁ K., LYDA A., 2011: *Disciplinary/ Ethnic cultures and understatement: Litotic constructions in Polish and English linguistics and biology research articles*. In: ARABSKI J., WOJTAŚZEK A., *Aspects of Culture in Second Language Acquisition and Foreign Language Learning*. Berlin.
- WASON P.C., 1965: *The Contexts of Plausible Denial*. "Journal of Verbal Learning and Verbal Behavior", No. 4.

Andrzej Łyda, Krystyna Warchał

Do we need negation after all? Ideological aspects of negation in television news

Summary

The authors notice that negation is more frequent in spoken language than in news and spoken English (dialogue), and that the number of verbal interaction users influences the number of negation used. Utterances characterized by a high level of spontaneity include more occurrences of negation than those prepared beforehand. The authors made an attempt to define if any qualitative and functional differences within the same utterance genre, namely television news, can be found between Polish and English, and if making negations can have ideological implications. The phenomenon of negation seems to constitute a perfect tool for polarizing a positively-marked description of "us", and a negatively-organized description of "them". The opinions are directly conveyed with the use of a given system of the receiver opinion who in order to accept the legitimacy of statements, their relevance and coherence, has to make an effort to imagine an alternative vision of the world, projected by the news senders. In this way, negation inscribes into the mechanisms of ideology.

Key words: negation, ideological nature of negation, language in the mass media, language in the television news, linguistic corpus analysis, linguistic mechanisms of negation

Andrzej Łyda i Krystyna Warchał

Wozu dient Negation? Ideologische Aspekte der Negation in Fernsehnachrichten

Zusammenfassung

Die Verfasser behaupten, dass die Negation häufiger in gesprochener Sprache als in Nachrichten und im gesprochenen Englischen (Dialog) gebraucht wird und dass die Zahl der Teilnehmer von der verbalen Interaktion die Zahl der Negationsausdrücke beeinflusst. Sehr spontane Äußerungen behalten mehrere Negationen als die zuvor vorbereiteten Aussagen. Die Verfasser möchten untersuchen, ob es im Bereich einer Aussageart, nämlich in Fernsehnachrichten möglich ist, quantitative und funktionale Unterschiede zwischen zweier Sprachen, der polnischen und der englischen, festzustellen und ob negative Äußerungen irgendwelche ideologischen Implikationen haben können. Das Phänomen der Negation scheint ein vortreffliches Werkzeug in der Polarisierung des positiv geladenen Wortes „wir“ und des negativ geladenen Wortes „sie“ zu sein. Die Meinungen werden ausgedrückt indirekt und mit Ausnutzung eines bestimmten Meinungssystems des Rezipienten, der zwecks Anerkennung der Stichhaltigkeit der Argumente, deren Relevanz und Kohärenz sich die Mühe machen muss, sich ein alternatives Bild der von den Nachrichtensendern kreierten Welt vorzustellen. So gehört die Negation zu ideologischen Mechanismen.

Schlüsselwörter: Negation, ideologische Negation, Sprache in Massenmedien, Sprache in Fernsehnachrichten, linguistische Analyse, sprachliche Negationsmechanismen